

wydarzenia

PYTANIE TYGODNIA:

Czy sceptycy uwierzą w przykręcenie kurka po tym, jak rosyjskie gazety ogłosiły, że polska ambasada w Moskwie będzie musiała się przenieść z centrum na peryferie?

Komentarz

RYSZARD CZARNECKI



Po szczycie i przed szczytem

Szczyt UE zwołano z inicjatywy Polski – co dobrze świadczy o naszej aktywności i woli bycia europejskim „playmakerem”. Poświęcony był on tylko jednemu tematowi: agresji Rosji i stanowisku UE wobec Moskwy. Nie spodziewałem się wiele po tym spotkaniu z racji uwikłania największych (RFN, Francja, Włochy) i najbogatszych (Holandia) krajów Unii Europejskiej w dwustronne relacje z Kremlem i wielkie biznes, przysłaniające – często skutecznie – moralność i pryncypia. Tymczasem efekt spotkania szefów rządów członków UE w Brukseli przerósł oczekiwania. Unia nie dała się Rosji podzielić na „jastrzębie i gołębie”, choć różnice zdań – jak w każdej demokratycznej strukturze – są oczywiste. Zaprezentowała wspólne stanowisko z możliwością zaostreżenia kursu, jeśli Moskwa nie wycofa się z okupowanego terytorium Gruzji. To sporo, zważywszy na wcześniejsze ugodowe (Niemcy, po części Francja) czy nawet bardzo ugodowe (Włochy) stanowiska największych państw UE (poza Wielką Brytanią i Polską). Więcej nie można było na tym politycznym boisku ugrać. Wbrel krajowym krytykom głos Prezydenta RP słuchany był na forum Unii bardzo uważnie. I to nie tylko jako głowy państwa Polskiego, ale także jako przywódcy regionalnego. W Brukseli zauważono już wcześniej, a wojna na Gruzji to tylko potwierdziła, że wokół Polski skupiają się kraje bałtyckie i przynajmniej czasami – państwa Grupy Wyszehradzkiej (zwłaszcza Czechy). Dobre wrażenie zrobiło też granie tej samej polskiej melodii na dwóch fortepianach: prezydenta i premiera. Nie było to specjalnie komentowane, ale zostało odnotowane. Takie wspólne działania zwiększają i siłę, i prestiż Polski na arenie międzynarodowej. Jesteśmy więc po szczycie, ale też zapewne przed kolejnym szczytem UE poświęconym Rosji. Dojdzie do niego, jeśli Moskwa nie spełni warunków Unii. A w nagłą przemianę imperialnego niedźwiedzia w anioła pokoju jakoś nie wierzę.

Autor jest byłym ministrem integracji europejskiej (1997–1999), obecnie eurodeputowanym, członkiem Prezydium Grupy UEN (Unia na Rzecz Europy Narodów), skupiającej największą liczbę (19) polskich eurodeputowanych

Gazeta Finansowa

Typodruk wydawany przez: **Gazeta Finansowa Sp. z o.o.**
Redaktor naczelny: Piotr P. Bachurski, **zastępca redaktora naczelnego, szef działu krajowego:** Eliza Snowacka (e.snowacka@gazetafinansowa.pl)
sekretarz redakcji: Edyta Woźniak (e.wozniak@gazetafinansowa.pl)
zespół: Katarzyna Krakowiak (k.krakowiak@gazetafinansowa.pl), Jerzy Mosoń (j.moson@gazetafinansowa.pl), Artur Skoneczko (a.skoneczko@gazetafinansowa.pl), **świat:** Artur Olejniczak, Elena Purnea, **współpraca:** Janusz Szewczak, Maciej Kossowski, Jerzy Wachsberger, Marcin Markowski, Paweł Wieprzowski, **rysunki:** Jerzy Krzeglowski, Justyna Sokółowska, **skład i łamanie:** Magdalena Helcberger, **korekta:** Agnieszka Subda
REDAKCJA: 02-017 Warszawa, Al. Jerozolimskie 123 A, II p. Millennium Plaza, **tel./faks:** 022 438-87-76, **gazeta@gazetafinansowa.pl**
Biuo Reklamy GF: Millennium Plaza, 02-017 Warszawa, Al. Jerozolimskie 123 A III p. lok. 312, **tel.:** 022 438-87-64, 022 438-87-65; **faks:** 022 438-87-64, **reklama@gazetafinansowa.pl**, Agnieszka Prasowska tel. 0 501 209 900, a.prasowska@gazetafinansowa.pl
Aleksandra Skurska tel. 0 504 567 610, a.skurska@gazetafinansowa.pl
Centrum Badań Społeczno-Finansowych CBSF: Katarzyna Mazur, tel. 022 438 87 65 cbsf@gazetafinansowa.pl, **księgowość:** Maria Antosiewicz, tel. 022 860-63-10
Prenumerata: Zamówienia można złożyć na kuponach zamieszczonych na stronie www.gazetafinansowa.pl. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową do 5. każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty; za pośrednictwem: Fidelio Sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 123A, lok. 112, 02-017 Warszawa.
Redakcja nie zwraca tekstów niezamierzonych i zastrzega sobie prawo redagowania oraz dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść materiałów reklamowych. Opinie dotyczące rynku kapitałowego są wyłącznie poglądami autorów. Ich źródłem są ogólnie dostępne informacje przekazywane przez spółki publiczne, m.in. w wymaganych prawem raportach.
Gazeta Finansowa © Wszystkie prawa zastrzeżone.
Reprodukcja lub przedruk wyłącznie za pisemną zgodą wydawcy.

prof. Władysław Bartoszewski



Za stalinizmu nie było takiego zdżiczenia jak 1 sierpnia w Warszawie, w czasie uroczystości nad grobami powstańców warszawskich

➔ W prospekcie IDM SA zatajono 58 informacji

Co dalej z IDM SA?

KNF 1 września 2008 r. podjęła decyzję o opublikowaniu informacji o niezgodnym z prawem działaniu spółki Dom Maklerski IDM SA, w związku z ofertą publiczną akcji serii I. IDM SA w prospekcie emisyjnym zataił 58 informacji, jest to najpewniej rekord w historii ofert publicznych. Stąd pytanie o odpowiedzialność emitenta za prospekt niezawierający wymaganych prawem informacji.

Jarosław Supłacz – Biuro maklerskie odpłatnie przygotowujące oferty publiczne zostało liderem w niechlubnej statystyce spółek, które dopuściły się podania nieprawdy lub zatajenia informacji w prospekcie emisyjnym. Mając na uwadze charakter działalności IDM SA podstawowym ryzykiem staje się, czy firmy chcące wejść na giełdę będą zainteresowane współpracą z takim oferentem? Pomimo że jest to w tym przypadku podstawowe ryzyko dotyczące działalności IDM SA, to spółka nie uzupełniła prospektu emisyjnego o taki czynnik ryzyka.

KNF sankcjonuje brak zasad?

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że prowadzenie dalszej oferty zostało zakazane przez Komisję, a spółkę surowo ukarano. KNF zdecydowała się na najłżejszy wymiar kary – publikację na koszt emitenta informacji o niezgodnym z prawem działaniu. Rynek jest taką decyzją Komisji zaskoczony – w istocie oznacza ona, że KNF wniósłby wymóg podawania prawdziwych informacji w prospekcie. Prezes zarządu spółki wchodzącej na giełdę, który chciałby zataić niewygodne informacje o posiadanych udziałach i akcjach oraz byciu we władzach różnych ze sobą powiązanych spółek już wie, że opłaca mu

się zaryzykować i zataić te wiadomości. Najwyżej Komisja się dowie o takich spółkach i „ukarze” opublikowaniem na koszt emitenta informacji o niezgodnym z prawem działaniu. Nawet jeśli teraz spółka wchodząca na giełdę zatai 20 informacji to i tak może powiedzieć, że jeszcze daleko jej do ukrycia ...58 informacji.

Prztyczek zamiast kary

Rzecz niespotykana, wszyscy członkowie zarządu i rady nadzorczej IDM SA, z wyjątkiem jednej osoby, zataili informacje w prospekcie, każdej z tych osób grożą sankcje karne, a KNF daje lekkiego przytyczka w ucho i się uśmiecha. W ten sposób organ nadzoru spycha polski rynek do rangi kraju z republiki bananowej. Czy zatem Komisja przytyczkami najzwyczajniej nie faworyzuje IDM SA? Jest tajemnicą poliszynela, że przewodniczący KNF był jednym z akcjonariuszy IDM SA w czasie, gdy spółka nie była jeszcze notowana na giełdzie. Dzięki IDM SA Stanisław Kluza zarobił grube miliony złotych, ponadto urzędnicy KNF otrzymywali wynagrodzenia przy okazji oferty realizowanych przez IDM SA we współpracy z Agencją Support (powiązaną rodzinie z członkiem władz IDM SA). Po objęciu funkcji przewodniczącego KNF

Podsumowanie naruszeń w prospekcie emisyjnym DM IDM SA

Imię i nazwisko	Funkcja	Liczba zatajonych informacji w prospekcie DM IDM SA
Grzegorz Leszczyński	Prezes Zarządu IDM	24
Rafał Abratański	Wiceprezes Zarządu IDM	12
Władysław Bogucki	Przewodniczący Rady Nadzorczej IDM	1
Henryk Leszczyński	Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej IDM	5
Antoni Abratański	Członek Rady Nadzorczej IDM	5
Łukasz Żuk	Członek Rady Nadzorczej IDM	5
Jarosław Żołędowski	Prokurent IDM	3
Piotr Derlatka	Prokurent IDM	3
Razem		58

Oprac. własne na podstawie komunikatu z dn. 1 września 2008 r.

pan Kluza pozostał klientem DM IDM SA.

Co dalej z IDM?

W jednym z dzienników giełdowych można było 2 września 2008 r. przeczytać informację: „Komisja badała także drugi wątek – zakup przez zarząd praw poboru w obrocie pozasesyjnym po bardzo niskiej cenie (1 gr/walor). KNF nie doszukała się jednak przy tym nieprawidłowości”. Dziennikarz podał bardzo ważną informację, której nie sposób było znaleźć w żadnym raporcie bieżącym DM IDM SA. Natomiast Marcin Zabrzecki na portalu Interia.pl wyraził pogląd, że „decyzja KNF pozwoliłby brokerowi dodać ryzyka odpowiedzialności za prospekt, który zataił wymagane prawem informacje? W czasie oferty, gdy prospekt nie zawierał koniecznych informacji, inwestorzy dokonywali transakcji zarówno na akcjach DM IDM SA, jak i na prawach poboru spółki. Czy KNF również nie dostrzegła konieczności uzupełnienia katalogu ryzyk w prospekcie IDM SA o ryzyko związane z własną decyzją dotyczącą emitenta?

Brak ryzyka odszkodowań Komisja stwierdziła zatajenie w prospekcie kilkudziesięciu informacji. Emitent jest natomiast odpowiedzialny za wszystkie informacje zamieszczone w prospekcie emisyjnym. Czy w związku z decyzją KNF emitent nie powinien w czynnikach ryzyka w prospekcie emisyjnym dodać ryzyka odpowiedzialności za prospekt, który zataił wymagane prawem informacje? W czasie oferty, gdy prospekt nie zawierał koniecznych informacji, inwestorzy dokonywali transakcji zarówno na akcjach DM IDM SA, jak i na prawach poboru spółki. Czy KNF również nie dostrzegła konieczności uzupełnienia katalogu ryzyk w prospekcie IDM SA o ryzyko związane z własną decyzją dotyczącą emitenta?



KNF zdecydowała się na najłżejszy wymiar kary. Rynek jest taką decyzją zaskoczony – w istocie oznacza ona, że Komisja znosi wymóg podawania rzetelnych informacji w prospekcie.

Polandsecurities.com

Łukasz Dajnowicz, rzecznik prasowy KNF, odpowiada na pytania „GF”



Czy prawdą jest, że urzędnicy KNF otrzymywali wynagrodzenia przy okazji ofert realizowanych przez IDMSA we współpracy z Agencją Support (powiązaną rodzinie z członkiem władz IDMSA)?

W KNF nie było takich przypadków. Po utworzeniu zintegrowanego nadzoru finansowego w 2006 r., aby zapobiec jakimkolwiek wątpliwościom co do bezstronności i profesjonalizmu działania niezależnego nadzoru, w Urzędzie KNF wprowadzono zasady, które w precyzyjny i restrykcyjny sposób regulują zasady postępowania zarówno członków Komisji, jak i pracowników Urzędu KNF w kontaktach z podmiotami zewnętrznymi, w tym z instytucjami nadzorowanymi.

Zgodnie z Zarządzeniem Przewodniczącego KNF 104/2007 pracownik Urzędu KNF może wziąć udział w szkoleniu, w charakterze prelegenta jako przedstawiciel Urzędu, pod warunkiem, że posiada ono charakter niekomercyjny, organizatorem jest podmiot non-profit i nie przewiduje się wynagrodzenia za prelekcję. Jeśli pracownik nie występuje jako przedstawiciel Urzędu KNF, dopuszcza się, aby przeprowadził szkolenie dotyczące przed-

miotu działalności KNF, za które jest przewidziane wynagrodzenie, tylko w sytuacji, gdy jego organizator to uczelnia wyższa lub instytucja państwowa. Przestrzeganie tych zasad jest stale monitorowane i egzekwowane, a wprowadzone uchwałą KNF i zarządzeniem Przewodniczącego KNF zasady stanowią ważny element przejrzystości nadzoru finansowego.

Obliczono, że w sumie w prospekcie IDM błędnie podano lub zatajono 58 informacji, czy w związku z tym decyzja KNF nie jest zbyt łagodna? Rozstrzygnięcie sprawy miało miejsce na posiedzeniu KNF, czyli organu podejmującego decyzje kolegialnie. Dla Komisji istotna była nie liczba podmiotów, ale waga naruszeń, których rzeczywiste znaczenie dla oferty publicznej IDM było ograniczone. Decyzja KNF jest analogiczna do decyzji we wcześniejszych podobnych sprawach (Cormay, Monnari).

Przy wielu okazjach pojawiał się wielokrotnie zarzut, że dzisiejszy szef IDM Stanisław Kluza, był dawniej akcjonariuszem IDM, czy zatem łagodność decyzji KNF w tym przypadku nie wynika z jego dawnych powiązań z IDM?

➔ Mimo licznych nieprawidłowości – zdaniem władz spółki – nie doszło do naruszenia interesów klientów oraz zasad uczciwego obrotu

KNF nie darowała Domowi Maklerskiemu CS

Nie wystarczyła zmiana nazwy ani wymiana zarządu. Dom Maklerski Copernicus Securities, który jeszcze jako Suprema Securities SA przez kilka miesięcy dopuszczał się nieprawidłowości, zapłaci 150 000 zł kary – zdecydowała Komisja Nadzoru Finansowego.

Jerzy Mosoń – Według KNF DM Copernicus Securities od 14 października 2007 r. do 25 stycznia 2008 r. nie zapewniał właściwych warunków technicznych i organizacyjnych, niezbędnych do prowadzenia działalności przez firmę inwestycyjną. W tym

okresie DM funkcjonował pod nazwą Suprema Securities SA. Większościowym (60 proc. akcji i głosów) akcjonariuszem była spółka EVLI Securities AS (dawniej Suprema Securities AS), a członkami zarządu byli wówczas Aidas Galubickas – prezes zarządu i Juliusz Grigulianus – wiceprezes zarządu. Jak twierdzi obecny prezes zarządu DM Copernicus Securities, Marek Witkowski, panowie Aidas Galubickas oraz Juliusz Grigulianus pełnią dziś funkcje zarządcze w ramach Grupy EVLI/Suprema w krajach bałtyckich. W nowym zarządzie ukaranego DM nie ma – zdaniem nowego prezesa – nikogo z osób zasiadających we władzach spółki, gdy dochodziło w niej do

nieprawidłowości. Witkowski zapytany przez „GF”, czy doszło lub mogło dojść do wycieku danych osobowych klientów DM stwierdził, że na etapie postępowania kontrolnego KNF szczegółowo zbadał kwestie dotyczące możliwego naruszenia interesów klientów oraz zasad uczciwego obrotu. Żadnego z omawianych zdarzeń nie stwierdzono. – Pragnę także poinformować, że DM Copernicus Securities SA nie prowadzi chwili obecnej rachunków klientów indywidualnych, także takowe dane nie są gromadzone i przechowywane w ramach naszej działalności – dodał prezes Witkowski.

j.moson@gazetafinansowa.pl

WYDARZENIA

W każdy ostatni piątek miesiąca w „Gazecie Finansowej” ukazuje się specjalne wydanie AutoQuestu „Samochody dla świata finansów”

Bezpłatny dodatek do tygodnika „Gazeta Finansowa” (do numeru 30/31 z 20 lipca – 7 sierpnia 2008 r.)

AutoQuest

Dealerzy, marki, ceny

Legends bezdroży

Samochody terenowe wykorzystywane w branżach nie związanych z turystyką. Pasażerowie i kierowcy nie muszą posiadać specjalnych uprawnień. Poza charakterystycznym wyglądem posiadają też zazwyczaj silniki o pojemności 2,0-3,0 l, 16-24 zaworów i moc 150-250 KM. Wiele z nich to auta z napędem 4x4, które mogą być używane do celów rekreacyjnych i sportowych.

Intensywność. Bez względu na to, czy to do pracy, czy do rekreacji, samochody terenowe to auta, które nie boją się trudnych warunków. Wiele z nich to auta z napędem 4x4, które mogą być używane do celów rekreacyjnych i sportowych.

Samochody terenowe to auta, które nie boją się trudnych warunków. Wiele z nich to auta z napędem 4x4, które mogą być używane do celów rekreacyjnych i sportowych.

o 525 proc. więcej niż w roku poprzednim. Takie i w tym przypadku na rynku samochodów terenowych. Wiele z nich to auta z napędem 4x4, które mogą być używane do celów rekreacyjnych i sportowych.

czy Honda. Właściciele prywatnych terenówek nie uważają za takie. 300-400 zł. Właściciele prywatnych terenówek nie uważają za takie. 300-400 zł. Właściciele prywatnych terenówek nie uważają za takie. 300-400 zł.

Zainteresowanych zapraszamy do współpracy
Biuro Marketingu i Reklamy, tel. 022 438 87 65,

Reklama

**Kryzys na rynkach finansowych
– wyzwanie dla sektora
Bankowości Prywatnej**

infor-media Poland

Konferencja

PRIVATE BANKING & WEALTH MANAGEMENT 2009

IV Edycja

21 – 22 października 2008, Hotel Polonia Palace, Warszawa

• Tylko u nas, **po raz pierwszy w Polsce Jacob Wester** – Szef Działu PWM Europe, **Saxo Bank** opowie o **najnowszych trendach i nowych graczach** na światowym rynku Private Banking & Wealth Management

• O tym jak najefektywniej **zarządzać portfelem klienta w czasie bessy** opowiedzą **międzynarodowi liderzy: Franklin Templeton, Sal. Oppenheim, Credit Suisse**

• To niepowtarzalna okazja by wysłuchać co na temat usług **Family Office** ma do powiedzenia **Dr Thomas Bachtold** (Pictet Family Office)

• **Praktyczne wskazówki** – jak zbudować **satysfakcjonującą długofalową relację z klientem**, opowie **Peter Isenberg** (UBS)

Patroni medialni:

kapitałowy

Gazeta Finansowa

eGospodarka.pl
Pierwsza strona dla Ciebie!

GAZETA BANKOWA
Pierwsza strona dla Ciebie!

Bankier.pl
Pierwsza strona dla Ciebie!

inwestycje.pl

Informedia Polska, ul. Prądzyńskiego 12/14, Warszawa,
tel.: (022) 256 72 00, faks: (022) 256 72 20, e-mail: info@informedia-poland.com